

**Olena Dubchak\***

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0009-0003-2558-7610>

e-mail: [ellendubchak@gmail.com](mailto:ellendubchak@gmail.com)

## **Recenzja książki *Czyje lęki? Czyja nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych* autorstwa Andrzeja W. Nowaka, Krzysztofa Abriszewskiego, Michała Wróblewskiego, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016**

[https://doi.org/10.25312/2083-2923.23\\_10od](https://doi.org/10.25312/2083-2923.23_10od)

**Streszczenie:** Książka *Czyje lęki? Czyja nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych* powstała we współpracy trzech badaczy: Andrzeja Wojciecha Nowaka, Krzysztofa Abriszewskiego i Michała Wróblewskiego. W publikacji autorzy zwracają uwagę na problem, jakim jest wadliwe przedstawianie praktyki naukowej społeczeństwu. Nierealistyczne prezentowanie nauki jako dziedziny dla „geniuszy” wywołuje szereg problemów, jakimi są kontrowersje naukowe, publiczne spieranie się teorii naukowych i nie-naukowych, zanikające zainteresowanie nauką u młodzieży, a także niższe finansowanie dyscyplin naukowych, co źle wpływa na skoordynowany rozwój innych sfer w obrębie państwa. Autorzy odwołują się do założeń nurtu STS i twierdzą, że powinniśmy traktować naukę jako „otwartą praktykę”. Wyróżniającym i zarazem kluczowym aspektem książki jest zmodyfikowanie przez autorów krążeńiowego systemu Brunona Latoura. Dzięki temu został wytłumaczony proces powstawania kontrowersji naukowo-społecznych, a ponadto zaproponowano rozwiązanie tego problemu.

**Słowa kluczowe:** kontrowersje naukowe, STS, teoria aktora-sieci, Bruno Latour, szczepionki, ADHD

---

\* Olena Dubchak – absolwentka Wydziału Filozoficzno-Historycznego na Uniwersytecie Łódzkim, magister filozofii. Obszary zainteresowań naukowych: filozofia praktyczna, w tym etyka, filozofia polityczna i bioetyka. Prywatnie miłośniczka podróży, literatury pięknej i europejskiego kina autorskiego.

## Wstęp

Obecnie, w czasie określanym mianem nowoczesności refleksyjnej, nauka wydaje się tęsknić za możliwością „odczarowywania” rzeczywistości przed opinią publiczną, którą posiadała jeszcze nie tak dawno temu. Dzięki nauce niewiadome dawało się poznać, a niewytłumaczalne – objaśnić. W konsekwencji potrafiłmy na przykład zapobiegać suszom i powodziom, nauczyliśmy się hodować zdrowe bydło domowe, zwalczać śmiertelne epidemie i przeciwdziałać im. Nauka była w stanie redukować ludzkie lęki i pomagała zbliżyć się do ideału życia w zgodzie z naturą. Niestety, w miarę postępu technologicznego zaczęła ona ową funkcję sukcesywnie tracić. Im bardziej pogłębiała się nasza wiedza, tym więcej pojawiało się powodów do odczuwania lęku. Stawało się coraz bardziej zrozumiałe, że nie wszystkie zagrożenia jesteśmy w stanie skutecznie przewidzieć, a co więcej, że potrafimy kontrolować tylko niewielką ich część. Nauka stała się źródłem lęku społecznego.

Zdaje się jednak, że właściwą przyczyną lęku społecznego nie jest praktyczny wymiar nauki (co nie oznacza, że niektóre z naukowych metod nie mogą budzić etycznych kontrowersji), a sposób przedstawiania tejże nauki społeczeństwu. O potrzebie gruntowej zmiany w tej sferze traktuje książka *Czyje lęki? Czyja nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych*, wydana w 2016 roku przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w serii *Badania Interdyscyplinarne* nr 42. Jest to publikacja przygotowana przez środowisko akademickie Poznania i Torunia, wspólne dzieło trzech profesorów: Andrzeja Wojciecha Nowaka, Krzysztofa Abriszewskiego i Michała Wróblewskiego, których filozoficzno-socjologiczne zainteresowania nauką dały solidną podstawę do podjęcia tematyki określonej tytułem recenzowanej pracy.

## Rola nurtu STS i teorii aktora-sieci (ANT)

Nurt STS (Studia nad Nauką i Technologią) wraz z koncepcją aktora-sieci Brunona Latoura, stanowią kluczowy punkt odniesienia publikacji. Rozwijane studia nad nauką i technologią przeciwstawiają się tendencji, by ujmować naukę jako „wiedzę gotową”. „Wbrew scjentystom nauka nie jest teorią, nie jest czymś do wierzenia, wbrew nauczycielom w szkołach, nauka nie jest też czymś do zapamiętania”<sup>1</sup> – piszą autorzy. W książce, w zgodzie z STS, postuluje się odejście od traktowania nauki w przedstawiony wyżej sposób na rzecz „wiedzy jako otwartej praktyki”. Zdaniem autorów publikacji uczniom w szkołach przedstawia się nierealistyczny obraz praktyki naukowej: bierne przyglądanie się nauce zamyka przed dziećmi drzwi do poznania rzeczywistości. Nie prezentuje się im takiego obrazu świata, w którym mogą aktywnie uczest-

---

<sup>1</sup> A.W. Nowak, K. Abriszewski, M. Wróblewski, *Czyje lęki? Czyja nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, s. 28.

niczyć, który mogą poznawać bez pośredników, świata, którym mogą manipulować i z którym mogą eksperymentować. Przedstawianie dzieciom wyłącznie wyników pracy naukowców, bez kontekstu, w którym owe wyniki powstawały, prowadzi do teiocentrycznej edukacji o nauce jako „wiedzy gotowej”, co już na wstępie przyczynia się do jej alienacji.

Autorzy publikacji modyfikują krążeniowy system Brunona Latoura i stosują go do konkretnego kontekstu społecznego. Teoria aktora sieci (której Latour był współtwórcą) jest teorią relacyjną, ukazującą powiązania w układzie między czynnikami (a także jak same te czynniki mogą się na skutek relacji zmieniać) i to, jaki wpływ, poprzez swoją zmianę, może wywierać jeden czynnik na inne. Model w ujęciu autorów książki ma służyć temu, by badać kontrowersje. Jest on o tyle dobry, że z jego pomocą można odrzucić pojmowanie nauki jako dziedziny odseparowanej od życia codziennego. Przedstawiony przez Latoura pogląd zakłada wręcz, że nauka w tym stopniu zyskuje siłę, w jakim jest powiązana z obszarem pozanaukowym, kiedy stanowi z nim systemową całość. Tylko tak praktyki naukowe mogą działać w sposób ustabilizowany. Żeby lęk mógł być zredukowany, powinno się przybliżyć naukę różnym grupom społecznym poprzez edukację, popularyzację, przedstawianie jej w mediach i polityce.

## System krążeniowy Latoura

Wspomniany system krążeniowy jest systemem porządkującym, na który składa się serce-teoria oraz krążące wokół niego pętle, które zabezpieczają teorię tak zwaną pożyczką. Teoria naukowa dobrze ustabilizowana jest wtedy, kiedy wszystkie pętle są rozwinięte równomiernie. Pierwsza pętla – *mobilizowania świata* – obejmuje badania nad jakimś jego fragmentem, które naukowiec w celu podsumowania zamyka w jedną całość poprzez sporządzenie na przykład artykułu naukowego. *Pętla autonomizacji* pozwala teorii krążyć w środowisku naukowym: porównuje się ją z innymi teoriami, omawia się z kolegami w laboratorium lub na seminariach. Trzecia – *pętla sprzymierzeńców i sojuszników* – daje teorii wsparcie podmiotów, które nie są bezpośrednio związane z dyscypliną naukową, na gruncie której teoria powstała, ale które działają na jej rzecz – organizacje oferujące dofinansowania są dobrym ich przykładem. *Pętla publicznej reprezentacji* jest ostatnią i kluczową pętlą. Na jej przykładzie autorzy publikacji *Czyje lęki? Czyja nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych* tłumaczą procesy, w wyniku których powstają kontrowersje naukowo-społeczne. Pętla ta pozwala teorii wydostać się poza środowisko naukowe, stanowi łącznik z szerszym gronem odbiorców.

## Nauka walizkowa

Mianem nauki walizkowej autorzy określają zjawisko polegające na istnieniu modelu krążeniowego z nierównomiernie rozwiniętymi pętlami. W tym przypadku pętla reprezentacji publicznej jest zdecydowanie największa, przy wyraźnej atrofii pozostałych. Taka nietypowa sytuacja zachodzi tylko wtedy, kiedy badania, publikacje czy dyskusje nie są tworzone w ramach danego systemu, a zostają zapożyczone z zewnątrz. Zawartość walizki wypełniona jest kopiami, notatkami z zagranicznego wyjazdu. Celem nauki walizkowej jest importowanie informacji i ich umiejętne zastosowanie w pętli reprezentacji publicznej. Następuje proces translacji informacji z centrum na półperyferie. Pętle autonomizacji oraz mobilizacji świata wypełnione są kserokopiami badań zaczerpniętych z zewnątrz.

## Pętla publicznej reprezentacji a medycyna

Pseudomedycyna, nazywana również medycyną alternatywną, przywołana została jako przykład w książce w celu ukazania, w jaki sposób pętle teorii mogą być nieproporcjonalnie rozwinięte. W przypadku medycyny alternatywnej pętla, która odpowiada za obszar prowadzenia badań naukowych, po prostu nie istnieje. Jest natomiast mocno rozwinięta pętla reprezentacji publicznej. W konsekwencji medycyna naukowa i medycyna alternatywna spierają się o uznanie opinii publicznej niejako na tym samym poziomie, lecz naturalnie nie na tych samych warunkach. W oczach odbiorcy w debacie uczestniczą dwie równoważne postawy i reprezentacja publiczna w tych obu przypadkach rzeczywiście rozwinięta jest niemal jednakowo (o ile nauka nie jest postawiona w gorszej sytuacji), nie każdy człowiek jest bowiem świadomy tego, że medycyna alternatywna nie jest poparta żadnymi badaniami naukowymi.

Ten brak stanowi paradoksalnie o propagandowej sile przebiccia medycyny alternatywnej, łatwiej bowiem wypowiadać się w sposób autorytatywny na arenie publicznej wtedy, kiedy nie ma badań mogących stanowić źródło kontrowersji. Medycyna naukowa, prowadząc badania i odkrywając nowe obszary rzeczywistości, unaocznia, że na liście tego, co jako ludzkość mamy jeszcze sobie do wytłumaczenia, pojawia się coraz więcej bardziej lub mniej szczegółowych zagadnień. Wywołuje tym ona niepokój, a na pewno nie napawa bezgranicznym optymizmem. Toczona w ten sposób debata publiczna nie przyczynia się do wzrostu świadomości społecznej. Debatowanie prowadzone przez obie strony wyłącznie dla „wygranej” w sporze, ma dla stanowiska ugruntowanego na nauce często negatywne skutki: uwidacznia jej rzekome słabości w oczach społeczeństwa mającego nierealistyczne wymagania.

## Współpraca nauki i państwa

Kończącą tezę publikacji jest pogląd, w którym również państwo rozpatrywane jest w ramach modelu Latoura: redukcja lęków jest możliwa tylko w wyniku splecenia krwiobiegu nauki i państwa. Tak samo, jak nauka nie może istnieć bez pętli, która „żywi” ją finansowo, tak samo państwo, na które składają się inne pętle – jak na przykład gospodarka – nie może być ustabilizowane bez dobrze rozwiniętej pętli nauki. Przykład dotyczący powstałych w Polsce kontrowersji wokół szczepień jest lakmusewym papierkiem pozwalającym pokazać, jak ruch oparty na wiedzy pseudonaukowej może destabilizować inne pętle składające się na państwo.

Brak polskich badań na temat szczepień sprawia, że fakt naukowy dotyczący między innymi tego, że szczepienia nie powodują autyzmu, łatwo jest destabilizować na arenie publicznej. Importowanie faktów naukowych ze Stanów Zjednoczonych nie jest wystarczające, aby przeciwstawić się szeregom kontreksperatów, których „wiedza” na temat szczepień jest również tylko importowana na skutek funkcjonowania tak zwanej nauki walizkowej (z tą jednak różnicą, że w pseudonauce badania naukowe nie są przeprowadzane wcale). To z kolei prowadzi do sytuacji, w której pętla nauki wewnątrz państwa traci możliwości dofinansowania i nie może sukcesywnie się rozwijać. Tej sytuacji można byłoby uniknąć, gdyby polska pętla nauki była na tyle rozwinięta, że do konfrontacji nauki i pseudonauki po prostu by nie dochodziło; a to z tego powodu, że fakty naukowe byłyby wytwarzane na miejscu, a nie importowane tak samo, jak importowana jest informacja paranaukowa.

Nieufność wobec polityki państwa, służby zdrowia, mediów, niedoskonały system edukacji pociągają za sobą destabilizację innych pętli modelu. Odbudowanie krwiobiegu państwa i krwiobiegu nauki jest koniecznym etapem na drodze do redukcji lęku społecznego. Silne państwo to silna nauka, potrzebny jest nacisk na działania popularyzujące ją, jak też na czytelne warunki finansowania badań, transparentne rozliczenia i otwarte dyskusje – wszystko to pozwoliłoby przybliżyć ją szerszym grupom społecznym.

## Podsumowanie

Autorzy w swojej publikacji przedstawili zmodyfikowany model Brunona Latoura, który umiejętnie udało im się zastosować do badań nad kontrowersjami mającymi źródło w odbiorze prezentacji badań naukowych. Jest to trafna i skuteczna próba odpowiedzi na problem, który polega na niemożności redukcji lęków społecznych przez system współczesny. Praca ta może być przydatna zarówno dla studentów i wykładowców, jak i zainteresowanych laików. Prosty język, którym została napisana, przekonująco przybliży czytelnikowi istotny problem, z którym mierzy się współczesne społeczeństwo. Terminy stosowane w publikacji są przez autorów odpowiednio wyjaśnione, przez co łatwo jest prześledzić wywód zawarty w książce i zrozumieć

wyprowadzone wnioski. Sprawność, z jaką autorzy omawiają poruszane w książce zagadnienia, z pewnością wynika z ich kompetencji, która jest rezultatem podejmowania przez autorów podobnej tematyki we wcześniejszych publikacjach. Artykuły składające się na ten dorobek zostały umiejętnie wykorzystane dla podparcia wywodów w książce.

Warto dodać, że tytuł książki został sformułowany trafnie, oddaje on w pełni jej sens, podpowiadając czytelnikowi, co może na niego czekać po rozpoczęciu lektury. Jest to o tyle ważne, że dzięki niemu książka ma szansę dotrzeć do większego grona odbiorców – poruszany w niej temat jest bowiem niezwykle aktualny. Bez wątpienia jest to pozycja warta uwagi czytelnika. Będzie pomocna każdemu, kto chciałby zrewidować swoje poglądy, spojrzeć na obecną rzeczywistość z innego niż dotąd stanowiska lub po prostu sprawdzić, jakie dyskusje prowadzone są w ramach polskich studiów nad nauką. Publikacja *Czyje lęki? Czyja nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych* kompleksowo analizuje żywotny problem zaburzonej komunikacji we wzajemnym oddziaływaniu na siebie nauki i społeczeństwa, zarysowując przekonującą propozycję jego rozwiązania.

## Bibliografia

Nowak W., Abriszewski K., Wróblewski M., *Czyje lęki? Czyja nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016.

### **Whose fears? Whose science? Knowledge structures in the face of scientific and social controversies**

**Abstract:** The publication *Whose fears? Whose science? Knowledge structures in the face of scientific and social controversies* was written by three Polish authors: Andrzej Wojciech Nowak, Krzysztof Abriszewski and Michał Wróblewski. It draws attention to the problem of misrepresenting scientific practice to the public. The unrealistic portrayal of science as a field for “geniuses” causes several problems, such as scientific controversies, the public disputing between scientific and non-scientific theories, less interest in science among young people, and less funding for scientific disciplines, which badly affects the coordinated development of other spheres of the state. The authors appeal to the premises of the STS study and claim that we should treat science as an “open practice”. The key aspect of the book is the authors’ modification of Bruno Latour’s circulatory system of science. On this example authors explain the creation of the described problem and provide a successful proposal for its solution.

**Keywords:** scientific controversies, STS, actor-network theory, Bruno Latour, vaccination, ADHD